

KRONIKA

Forum Pedagogiczne
2016/1

Wpłynęło: 16.01.2016
Zatwierdzono do druku: 16.01.2016

Wykład otwarty prof. Krassimira Stojanova (Katholische Universität Eichstätt-Ingolstadt) pt. „Sprawiedliwość edukacyjna z perspektywy filozofii wychowania” (Warszawa, 23 listopada 2015 r.)

Jednym z przejawów współpracy nawiązanej wiosną 2015 roku przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW) w Warszawie z Katholische Universität Eichstätt-Ingolstadt (KUE-I) są wizyty pracowników naukowych z partnerskich uczelni. W ramach jednej z nich na Wydziale Nauk Pedagogicznych UKSW wystąpił z wykładem otwartym prof. dr hab. Krassimir Stojanov. Od 2012 roku kieruje on na Wydziale Filozoficzno-Pedagogicznym KUE-I Katedrą Pedagogiki Systematycznej/Filozofii Edukacji, a od jesieni 2015 roku pełni również funkcję dziekana. Zainteresowania naukowe gościa z Eichstätt koncentrują się na filozofii wychowania i polityce edukacyjnej. Rozważania przedstawione podczas wykładu dotyczyły obu tych obszarów.

Wprowadzając w zagadnienie, Krassimir Stojanov odwołał się do raportu sporządzonego w 2007 roku przez Vereinigung der Bayerischen Wirtschaft (Zrzeszenie Pracodawców Bawarii). Jego autorzy piszą m.in.: „Relatywnie małe zainteresowanie dzieci i młodzieży niemieckiej zdobywaniem jak najlepszych świadectw nie jest bynajmniej rezultatem niesprawiedliwości edukacyjnej, lecz systemu selekcji. Gdyby tę selekcję usprawiedliwiały same tylko osiągnięcia, to znaczy gdyby uczniowie mający wystarczające możliwości kognitywne mieli również zagwarantowany dostęp do oferty kształcenia na wyższym poziomie, to nie na miejscu byłoby mówienie o niesprawiedliwości między poszczególnymi segmentami populacji uczniowskiej i marnowaniu zasobów edukacyjnych. Jednak podstawą do wspomnianej selekcji nie jest bynajmniej ocena indywidualnego potencjału uczniów...”. Pozostawiając bez odpowiedzi pytanie o to, co autorzy raportu uznali za główne kryterium selekcji przeprowadzanej w niemieckim systemie oświatowym, Krassimir Stojanov skierował uwagę słuchaczy na to, czym właściwie jest sprawiedliwość edukacyjna.

Szukając odpowiedzi na powyższe pytanie, odwołał się do dyskutowanych we współczesnej filozofii politycznej koncepcji sprawiedliwości. Pierwsza należy do Johna Rawlsa. Amerykański filozof przedstawił ją w wydanym w 1985 roku eseju pt. *Justice as fairness: political not metaphysical*. Zdaniem Rawlsa stan sprawiedliwości

implikuje wolność i równość. Drugi z wymienionych warunków da się doprecyzować jako równość możliwości i akceptacja indywidualnych różnic. W ocenie Krassimira Stojanova koncepcja ta redukuje problem sprawiedliwości edukacyjnej do zagwarantowania uczniom prawa wyboru między kształceniem a niekształceniem. „Czy jednak rzeczywiście można w szkole pozwolić na to, żeby uczniowie z własnego wyboru się nie uczyli?” – pytał retorycznie prelegent.

Drugą koncepcję określa się w pedagogice niemieckiej terminem *Schwellenmodel*, czyli model progowy. Mówiąc skrótowo, chodzi w niej o pokonywanie kolejnych stopni (progów) kariery edukacyjnej. Jednym z głównych zarzutów formułowanych przeciwko temu modelowi jest postulowanie w nim obniżania poziomu wymagań w celu dostosowania ich do możliwości wszystkich uczniów.

Trzecia i ostatnia koncepcja, którą przedstawił Krassimir Stojanov, to *Anerkennungsgerechtigkeit*. Tym pojęciem prelegent nazwał swoją własną ideę, zgodnie z którą do sprawiedliwości edukacyjnej nie można podchodzić jak do aplikacji ogólnego terminu „sprawiedliwość”, lecz należy ją ujmować jako odrębny byt. Tym, co specyfikuje sprawiedliwość edukacyjną, jest przedmiot, którego dotyczy, a mianowicie zjawisko określane w języku niemieckim terminem *Bildung*. W przekładzie na język polski należy oddać go za pomocą dwóch słów: „wychowanie” i „kształcenie”. Przybliżając swoje stanowisko, Krassimir Stojanov odwołał się do koncepcji *epistemic injustice*, której autorką jest współczesna brytyjska filozof Miranda Fricker.

Wyjaśniając, jakim dobrem zarządza system edukacji, mówca z Eichstätt wskazał, że jest nim wykształcenie. Jego zdaniem dobro to cechuje się przede wszystkim niepodzielnością. Nie oznacza to bynajmniej, że wykształcenia nie da się rozłożyć na etapy czy osiąść tylko połowicznie, na co w połowie XX wieku zwrócili uwagę Max Horkheimer i Theodor W. Adorno, piszący o połowicznym kształceniu (niem. *Halbbildung*). Według Krassimira Stojanova niepodzielność wykształcenia polega przede wszystkim na tym, że nie da się zastosować wobec niego obowiązującej w ekonomii zasady sprawiedliwości. Zasada ta brzmi: im więcej – tym mniej. Jeżeli przy podziale jakiegoś dobra komuś przypadło więcej, to stało się tak dlatego, że ktoś inny musiał otrzymać mniej. W edukacji oznaczałoby to, że dobrze uczące się dzieci osiągają swoje wyniki kosztem kolegów, którzy uczą się słabiej. Im lepsi są ci pierwsi, tym gorsi muszą być ci drudzy. Jest to oczywistym nonsensem. Okazuje się zatem, że opracowany przez Mirandę Fricker stan *epistemic injustice* (niesprawiedliwości poznawczej) należy do ludzkiej natury i musi być traktowany jako podstawa poszukiwania sprawiedliwości edukacyjnej.

Testimonial injustice i *hermeneutical injustice* są zdaniem przywoływanej powyżej brytyjskiej badaczki dwiema szczegółowymi postaciami *epistemic injustice*. Pierwsza polega na kierowaniu się wobec podmiotu – w tym przypadku ucznia w szkole – uprzedzeniami, które obniżają wiarygodność jego słów. Drugi termin wskazuje na niesprawiedliwość, jakiej doświadczają grupy pozbawione wystarczających możliwości, żeby swoim doświadczeniom nadać

odpowiednie znaczenie. Wyjaśniając związek tych dwóch pojęć z własną koncepcją *Anerkennungsgerechtigkeit*, Krassimir Stojanov podał przykład zaczerpnięty z praktyki edukacyjnej w Niemczech. Nierzadko zdarza się tam, że dzieci imigrantów są postrzegane jako pewnego rodzaju kłopot dla systemu szkolnego. Z racji środowiska, z którego pochodzą, potrzebują bowiem dodatkowego wsparcia obciążającego szkołę. „Dlaczego – pytał Krassimir Stojanov – nie uważa się pochodzenia ze środowiska, w którym mówi się dwoma lub więcej językami, za przewagę, którą należy wykorzystać dla dobra innych?”. *Anerkennungsgerechtigkeit*, czyli sprawiedliwość uznania, może przyczynić się do zmiany tego stanu rzeczy. Jako warunki konieczne do wprowadzenia jej w życie mówca wymienił: empatię, respektowanie odmienności kulturowej i szacunek społeczny.

W dyskusji, jaka wywiązała się po wykładzie, zwrócono uwagę, że w podobny sposób należałoby zmienić sposób patrzenia na uczniów z niepełnosprawnościami. Zamiast uważać ich za balast procesu edukacyjnego, należałoby dostrzec w nich szansę.

Dariusz Stępkowski
UKSW, Warszawa